

Link do produktu: <https://bongogo.pl/bongo-szklane-h-29-szlif-14-5-50-mm-p-28.html>

Bongo szklane, H 29 szlif 14,5 Φ 50 mm

Cena brutto	59,00 zł
Cena netto	47,97 zł
Dostępność	Dostępność - 3 dni
Czas wysyłki	24 godziny
Numer katalogowy	H01129
Kod EAN	0616695663767
Producent	Bongo szklane Bullfrog

Opis produktu

Kolejne bongo z kolekcji Bullfrog. Model bonga szklanego charakteryzuje się o wysokością całkowitą = H 29 szlif cybucha wynosi 14,5 mm, średnica wylotu rury Φ 50 mm, co daje użytkownikowi ponad przeciętny standard użytkowania. Bongo szklane pochodzi prosto z Holandii/Amsterdam, posiada doskonale dobrane parametry, bardzo znany i popularny model.

Oferowane szklane bongo jest produktem nowym, posiadającym na opakowaniu jak i na samym produkcie numer katalogowy, w komplecie dołączony jest cybuch, polecamy zakupić do produktu sitka metalowe i dodatkowy krótki cybuch, tzw. glass bowl, wymienione produkty znajdują się w kategorii akcesoria do bong.

Numer katalogowy modelu: 1129

Oferowane szklane bongo wykonane jest ze szkła hartowanego o grubości około 3 mm, posiada dosyć szeroką podstawę co zabezpiecza bonga przed uszkodzeniem.

Gorąco polecamy, również jako na prezent

Akcesoria do bong szklanych

Bongo sklep online - Bongogo.pl poleca do zakupionych szklanych fajek wodnych bong szeroki wybór akcesoriów wymiennych typu:

- cybuchy szklane na szlifie 14,5 mm o długości od 9 cm do 22 cm
- cybuchy szklane na szlifie 18,8 mm o długości od 9 cm do 22 cm
- cybuchy adaptery na szlifie 18,8/18,8 mm - 14,5/14,5 mm oraz różne konfiguracje 18,8/14,5 mm, nierozzerwalnym elementem do adapterów jest krótki cybuch, tzw. glass bowl - szklana kulka - połączenie adaptera z krótkim cybuchem tworzy na tzw, stecksystem.
- sitka stalowe o zróżnicowanej średnicy - od 12 mm do 20 mm - w ofercie sitka stalowe do fajek wodnych typu "łyżeczka" oraz sitka standardowe pakowane po 5 sztuk w opakowaniu
- dodatkowe perkolatory filtrujące do bong (tzw. filtracje, dyfuzory nasadki filtrujące na cybuch) - pozwalające usprawnić funkcjonowanie zakupionego szklanego bonga. Dodatkowa filtracja bardzo pozytywnie wpływa na poprawę użytkowania fajki wodnej typu bongo szklane, poprzez jej zastosowanie wydobywający się dym jest bardziej przyjazny

dla użytkownika, mniej duszący i drapiący co powoduje idealny komfort użytkownika

- przy zakupie szklanego bongy należy pamiętać także o środkach do jego czyszczenia, które także można nabyć w naszym sklepie. Pamiętajcie, systematyczne czyszczenie swojego ulubionego bongosa przedłuża jego użytkowanie oraz zachowuje walory estetyczne.
- Szanowni użytkownicy pamiętajcie, długość cybucha mierzymy od początku zaczynającego się szlifu do końca cybucha (wąska rurka), czyli ta część która wchodzi do gniazda szklanego bongy.

- Bongo: Laboratorium Szalonego Naukowca w Twoim Salonie

Bongo – najbardziej skomplikowany, przekombinowany i absurdalnie wielki sposób na palenie czegokolwiek, jaki wymyśliła ludzkość.

elektrownia atomowa do inhalacji. Zwykły papieros mówi: "Szybko i prosto". Bongo odpowiada: "Zaraz, zaraz, musimy najpierw przefiltrować dym przez basen olimpijski, zanim dotrze do twoich płuc".

Budowa (czyli dlaczego potrzebujesz inżyniera, żeby tego użyć):

1. **Komora wodna (Basen Smoka):** Serce bestii. Zbiornik, który zawsze jest albo za mało, albo za dużo napełniony. Woda w nim, po trzeciej sesji, zaczyna przypominać zupę z Brokułowej Planety. Jej głównym zadaniem jest stworzenie hipotezy naukowej, że dym jest czystszy.
2. **Cybuch i rurka (Dół Startowy):** Tutaj odbywa się magia spalania. Miejsce, gdzie wkładasz susz i odpalasz, czując się jak piroman na misji.
3. **Turbo Dziura / Sprzęgło (Zawór Awaryjny):** Ten mały otworek, który musisz zatkać palcem, jednocześnie odpalając, zaciągając się i modląc, żeby nie zachłysnąć się wodą. Moment prawdy, wymagający koordynacji godnej pilota myśliwca.
4. **Ustnik (Komin Fabryczny):** Końcowy etap podróży. Miejsce, gdzie wkładasz usta i czujesz się, jakbyś całował odkurzacz, który właśnie wciągnął tonę spalonego drewna.

Proces Użytkowania (Instrukcja Obsługi):

Obsługa bongy przypomina próbę opanowania instrumentu dętego blaszanego, który jednocześnie jest akwarium.

Najpierw patrzysz na nie z szacunkiem i lekkim strachem. Potem odpalasz, zaciągasz się, a woda zaczyna bulgotać, wydając dźwięki, jakby Godzilla brała kąpiel z pianą. Robisz minę, jakbyś właśnie rozwiązywał równanie kwantowe.

Wszyscy dookoła patrzą na ciebie, a ty wiesz, że za chwilę albo osiągniesz oświecenie, albo będziesz kaszlał, jakbyś wypalił paczkę papierosów na raz. Nie ma drogi pośredniej.